KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Grudnia. — Rok 1841. Czwartek. № 328. Dziś, ŚS. Leokadja i Walerja. Jutro, N. MARJA Loretańska.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów* obchodzo
ną będzie uroczyście pamiątka *Przeniesienia* Dom
ku N. MARJI Panny, z wystawieniem N. SAKRA-
MENTU rano na Roratach i na Nieszporach. —
Wczoraj odbyła się doroczna Uroczystość Orderu
wojskowego Dawcy Zwycięztw Ś. JERZEGO. O go-
dzinie 10ej z rana, było solenne Nabożeństwo w Ka-
tedralnym Soborze. Na Kościelnej paradzie znajdo-
wało się Kawalerów tego Orderu, Jenerałów 30,
Sztab-Oficerów 34, Oficerów 50, Podofficerów i
Żołnierzy 414. Po Nabożeństwie, JO. Feldmar-
szałek Xiążę Warszawski, Naczelny Wódz
czynnej armji, ozdobiony wielką wstęgą tegoż Or-
deru, na czele Kawalerów udał się do zamku, gdzie
było śniadanie; przy którem spełniono za zdrowie N.
PANA, JEGO N. RODZINY, oraz Naczelnego Wodza.
— Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Ama-
torowie i Artyści grali Mszą *Hana*, Ofertorjum *El-
snera*, skrzypce solo. W kościele XX. *Bernardy-
nów* na Roratach i Wotywie grano Msze *Szyder-
maiera*, w czasie Summy *Hajdena*. W kościele
XX. *Piiarów* śpiewano Mszą M. *Krogulskiego*.
— Liczne grono Kolegów, Przyiaciół i Znaiomych,
wczoraj odprowadziło zwłoki ś. p. JW. Joachima
Starnalskiego, b. Prezesa b. Kom: Wtwa Podla-
skiego, Kawalera wielu Orderów, w dniu 6 b. m.
w wieku lat 61 zmarłego. Złożono ie w miej-
scu wiecznego spoczynku na smętarzu Powąz-
kowskim. Pokój Szanownym Jego Cieniom! —
Stroskane Dzieci i Wnuki po ś. p. Annie z Ła-
bęckich *Zaleskiej*, zmarłej w wieku lat 68, zapra-
szaią Krewnych i Przyiaciół, na exportację zwłok
Jej, dziś o godz: 3ciej z połud: z Kościoła OO. Re-
formatów, na smętarz Powązko: odbyć się maiącą. —
Pozostała Familja po zejściu ś. p. Izabelli z La-
skowskich *Duninowej*, zaprasza Krewnych i Przyia-
ciół, na exportację Jej zwłok z Kaplicy OO. Refor-
matów dziś o godz: 3ej z połud: na smęt: Powąz: —
Wczoraj po długiej chorobie rozstał się z tym
światem ś. p. Franciszek *Zakrzewski* b. Naczel-
nik Wydziału w Kom: Rząd: Spraw Wewnętrz. Ju-
tro przy zwłokach iego w Kościele Sgo KRZYŻA
od godziny 10ej z rana rozpocznie się żałobne
Nabożeństwo, po którem zwłoki odprowadzone
zostaną na smętarz Powązkowski. Stroskana Żona i
3 dziatek upraszaią Przyiaciół i Kolegów niebosz-
czyka o oddanie ostatniej chrześcjańskiej przysługi.
— Onegdaj Osoba Duchowna złożyła w Redakcji
Kurjera zł. 200, dla podzielenia po zł. 50, dla To-
warzy: Dobroczyn:, Ochrony ubogich dziatek, Moral:
zanied: dzieci, i dla ubogich na drzewo. Złożono o-
raz dla prawdziwie biednych dukata w złocie od P.
— *Dalszy ciąg nowego Urządzenia pocztowego*.
Uchyla się włożony dotychczasowemi przepisami
na oddawcę listu na pocztę, obowiązek połowi-
cznego frankowania onego, i odtąd wszelkie listy
i posyłki iakiebądź pocztą w kraiu przewożone, mo-
gą być podług woli oddawcy, albo na koszt od-
bieraiących, albo za uiszczoną z góry opłatą (fran-
ko), do miejsca przeznaczenia wypadaiącą, na po-
cztę oddawane. Podobnież listy i posyłki prze-
znaczone do kraiów, z któremi władze pocztowe
Królestwa obrachunek portoryjny utrzymuią, mo-
gą być podług woli oddawcy, albo na koszt od-
bieraiących, albo za uiszczoną z góry opłatą (fran-
ko) do granicy, lub do miejsca przeznaczenia wy-
padaiącą, na pocztę oddawane. Co się tycze li-
stów i posyłek do kraiów, z któremi Poczta Kró-
lestwa nie ma obrachunku, opłaty postanowione
do granicy oddawcy z góry, a odbieraiący przy
doręczeniu listów i posyłek całkowicie od grani-
cy uiszczać są obowiązani. (Dalszy ciąg nastąpi.)
— Wyszła niedawno z druku *Składnia ięzyka
polskiego* przez Tomasza *Kurhanowicza*, znane-
go zaszczytnie Czytelnikom z gruntownych badań
nad mową kraiową. Jest to znakomity nabytek
w sprawie wychowania młodzieży; nietylko albo-
wiem pożądana była ta część gramatyki w instytutach naukowych, ale ieszcze wielce przydatną
okazać się może w wychowaniu domowem, a na-

wet dla młodzi ćwiczącej się w porządnem i poprawnem pisaniu po polsku, wielce użytecznym. Szczupłość Składni w dawniejszych gramatykach, a brak iej, lub niedostateczność w nowszych, zastąpiona tu iest najdokładniejszym rozbiorem części i całej budowy kraiowego języka, o ile te maią związek z loicznym wykładem myśli. Szczególniej nauka o okresach, w nieznanem dotąd rozwinięciu i ścisłości, stawi się uwadze Czytelnika, tak dalece, że po iej zgłębieniu i zastosowaniu umieiętnem znaków przestankowych, przystępuiący do pisania nie będzie narażony na wady wysłowienia ciemnego, nieporządnego lub przeciwnego przyrodzeniu języka. Szczęśliwie Pisarz spoił z okresami i przestankowaniem naukę o wierszopistwie zgłoskowem i stopowem, z których ostatnie nietylko trafnie dobranemi przykładami wyiaśnił, lecz i co do rozwinięcia w nowej wcale postaci i dokładności wystawił. Tłumaczenie się Autora wszędzie iasne, zwięzłe i poprawne, okazuie człowieka nieprzywykłego do powtarzania cudzych mniemań. Spodziewać się należy, iż owoc ten długoletniej rozwagi, tudzież rozległej nauki, czerpanej początkowie w najznakomitszych za granicą gramatykach powszechnych, mianowicie zaś w źródle pismienności kraiowej, przyięty zostanie przez Znawców z tem uznaniem wartości, na które zasługuie, a u młodzi tę zaletę znajdzie, iż posłuży za przewodnika w wypracowaniach obznaiamiaiąc z głębszemi widokami mowy ludzkiej, niezbędnemi w zawodzie pisarskim, a właściwością i zwięzłością kraiowej. *T.* — Zawiadamia się Członków *Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt gospodarskich w Warszawie* zamieszkałych, iż sprawozdanie o wyścigach konnych i Wystawie Zwierząt w r. b. odbytych wykazuiące rezultaty z działań tej nowo-założonej Instytucji, może być przez Nich odebrane w Dyrekcji Jeneral: wspomnionego Towarzy: Wyścigów Konnych, w Pałacu Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrz: i Duch:, a mianowicie w Wydz: Przemysłu i Kunsztu, gdzie Sekre: Dyrekcji, takowe zgłaszaiącym się doręczać będzie. — (Ar. nad.) Powziąwszy wiadomość o dobrej *Czekoladzie* tak zwanej *zdrowia* (Chocolat de santé dit Creazeme au Osmazone) w Cukierni u P. *Lursa*, a uczęszczaiąc do niej, kazałem sobie dać filiżankę, którą spełniwszy nietylko smakiem dobrym zalecaiącej się, mam za obowiązek donieść Szan: Publiczności, iż ta Czekolada, którą codziennie teraz po filiżance wypiiam, tak znacznie powróciła mi siły utracone, iż podziękowanie publi: P. *Lursowi* obowiązkiem moim iest złożyć. *F. Zawadzki.* — Do Składu Papieru Adolfa *Maguniny* na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Poczty, nadszedł świeży transport narzędzi matematycznych, po między któremi Reiscejgi mniejsze dla początkuiących, średnie, i w gatunku zupełnie dobrym; nadeszły także również i bardzo ładne okładki na kaiety. — *O Pismie czasowem, które z początkiem roku 1842 ma wychodzić w Warszawie pod napisem:* JUTRZENKA. Literatura ludów Słowiańskich, w obecnym czasie, staie się coraz ciekawszą, i powinna zwracać na siebie naszą uwagę. Wydawanie pisma parjodycznego, któreby znaiomiło z tą literaturą, nader iest pożądanem. P. *Dubrowski* powziął zamiar wydawać w Warszawie takowe pismo z początkiem r. 1842, pod napisem: *Jutrzenka.* Zawierać będzie rzeczy tyczące się w ogóle literatury słowiańskiej i ięzykoznawstwa; podróże po kraiach słowiańskich; żywoty znakomitych słowiańskich Pisarzy, podania ludu, pieśni, i t. p. Osobny oddział będzie składać *Przegląd* najznacznieyszych utworów literatury rossyjskiej, polskiej, czeskiej i illiryjsiej; nakoniec w oddziale *Rozmaitości* będą umieszczone wiadomości o nowowychodzących dziełach słowiańskich; korespondencja redakcji, i t. p. Redaktor podczas swoiej podróży po kraiach słowiańskich (w r. 1841) zebrał różne materjały tyczące się literatury słowiańskiej i ułożył się z zagranicznemi Księgarzami o nadsyłanie mu ważniejszych pism czasowych słowiańskich (Pragi, Pesztu, Zahreba i Bielgradu). Prócz tego znani w świecie uczonym Pisarze słowiańscy przyrzekli Redaktorowi wspierać wydawanie *Jutrzenki* udzieleniem pism własnych. Do początkowych numerów iuż są przygotowane artykuły: Podróż do Halickiej i Węgierskiej Rusi, Podróż do Łu-

zji, Rzut oka na literaturę czeską, Opisy Czarnogorji, Dalmacji i inne. Redaktor chcąc uczynić *Jutrzenkę* przystępną ile możności dla większej liczby Czytelników (w całej słowiańszczyznie) będzie wydawał ją w języku rossyjskim i polskim. *Jutrzenka* wychodzić będzie dwa razy na miesiąc, t. i 15go i 30go, po półtora arkusza dużego formatu in 4to, we dwie kolumny. Prenumerata w Warszawie wynosi całoroczna 4 ruble srebrem, półroczna 2 ruble sreb:, kwartalna 1 rubel sr:. W innych miastach Królestwa przyjmuje się tylko całoroczna prenumerata, wynosząca 5 rubli sr:, na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych. (Prospekt tego Dzieła dołącza się dziś dla Prenumeratorów Kurjera na Prowincji).— Najdelikatniejszy *Neapolitańczyk*, sąsiad *Wezuwjuszu* i zwolennik ciepłego nieba *Włoskiego*, mógłby być w zupełności zadowolonym z tegorocznego klimatu *Warszawy*, tyle w nim łagodnym oddycha się powietrzem. O *zimie* jeszcze nie słychać; wszystko tchnie jakby resztkami lata, a *piece* chyba ze zwyczaju są codzień opalane. Na podeschłych chodnikach, świat elegancki *Warszawy* używał wczoraj przechadzki. I wytrwali na wszystko Mężczyzni, i delikatna Płeć piękna, i zakatarzeni domatorowie, pospołu przepędzali jednę albo pół godziny na świeżem powietrzu. Wieczorem wyprawiano imieniny niejednej *Marji*, *Marysi*. Z licznych druchn tego imienia, najwięcej wczoraj było Solenizantek. — Onegdaj wspomnieliśmy o wszczętym rano pożarze przy ulicy Franciszkań:; skutek był taki, że w Sklepie Towarów galanteryjnych, towary w zupełności uszkodzone zostały. Za przybyciem Pożarnej Komendy, ogień natychmiast przygaszonym został. Przyczyna wszczętego ognia niewiadoma. — Onegdaj w Wielkim Teatrze częste oklaski świadczyły, że Publiczność była prawdziwie zadowolną z 2go przedstawienia pięknej Dramy *Szekspir w rodzinnym domu*. Po 3cim akcie przywołani, JP. *Jasiński* 2-kroć i JP. *Komorowski*; po ukończeniu Ci, oraz JP. *Karasiński* i Wszyscy należący do 4go aktu, wybornie i z istotnym efektem przedstawionego. Wczoraj w czasie pomnażającego zadowolenie Widzów, Baletu *Paziowie Xcia Wandom*, przywołani, JPanna *Wendt* 2-kroć i JP. *Turczynowicz*; Też po ukończeniu, oraz JPani *Koss*, JP. *Morys* i JPanna *Trawna* po 2-kroć. I w Rozmaitości również Publiczność mile przepędziła wieczór; przywołani, po *Sydons* JPani *Halpert* 2-kroć, JPP. *Karasiński* i *Komorowski*; po *Jednej chwili* JPP. *Panczykowski* i *Żółkowski*.

Do tylu dzieł pomników i budowl rządowych, które z pieczołowitości NAJJAŚNIEJSZEGO PANUJĄCEGO nam MONARCHY, stanęły w kraju naszym, przybył teraz nowy Zakład górniczy w *Starachowicach* pod *Wąchockiem*, gdzie 3 wielkie piece wznoszą się obok siebie, a w miejscu niegdyś pustem i nieurodzajnem, dziś stoi Zakład olbrzymi najmniej 100,000 cet: żelaza, rocznej produkcji zapewniający, w którym kilka tysięcy ludzi ciągle użytych znajduje chleb i pomyślność, w uczciwym zarobku. Dzień Śtej BARBARY Patronki Górników, dla tego przez Nich wybranej, że chroni od niespodziewanej śmierci, był wyznaczony na inauguracją znakomitego zakładu w *Starachowicach*. Najprzód w *Wąchocku*, w dawnej siedzibie Opatów którzy pierwsi z Biskupami *Krakowskiemi* przyczynili się do utworzenia fabryk żelaznych *Polskich*, odbyła się *Msza Śta*, w obec zebranych Urzędników i robotników Górniczych. Byli oraz przytomni JJW. Hrabia Hen: *Łubieński* Wice-Prezes, i Radca Stanu *Engelhardt* Dyrektor Banku Polskiego, tudzież cały Wydział Górniczy w B. P., umyślnie na tę uroczystość z *Warszawy* przybyły. Po Nabożeństwie nastąpiła parada. Do 1500 Górników, Hutników i innych Robotników zatrudnionych przy fabrykach Rządowych Górniczych, w paradne mundury przybranych, występowało i defilowało w szeregach pod przewodnictwem Urzędników na koniach. Cały orszak udał się następnie do *Starachowic* o milę wyżej nad rzeką *Kamienną* leżących, tam W. JX. *Lady* Proboszcz *Suchedniowski*, pobłogosławił zakładowi, a W. JX. Kanonik *Dwernicki*, w krótkiej lecz wyrazistej mowie dał uczuć ile okolica, ile ludność, ile kraj cały winien wdzięczności MONARSZE i Jego NAMIESTNIKOWI, za do-

(*)

konanie tych olbrzymich i chlebodawczych zakładów. Trzy wielkie piece razem pościły massy żelaza roztopionego i okazały był widok płynącego ognia gęstym strumieniem, przy brzmieniu muzyki wojskowej i odgłosach zebranego ludu. Uroczystość ta zakończoną została balem danym dla Urzędników, w Gisserni zakładu godłami Górniczemi przybranej, i na salę balową przeistoczonej. Zabawy tej która w późną noc przeciągniętą została, czyniła honory W. *Reklewska* Małżonka Naczelnika Zakładów Górnicz: Okręgu Wschodniego.

(A. n.) Jeżeli ciekawą iest wiadomość o dawnych balach, iak Ner 318 Kurjera doniósł, dawanych przez *Marwaniego*, to zaiste nierównie ciekawsze przez Xięcia Marcina *Lubomirskiego* dawane bale w pałacu *Radziwiłowskim* na Krakows:-Przedː, gdzie teraz pałac Namiest: Król:. Niewiele zapewne iest osób, któreby ie pamiętały, bo iuż 60 kilka lat od owego czasu upłynęło. Ja naoczny świadek, maiący dziś *ośmdziesiąt dziewiąty* rok życia, dobrze ie pamiętam. Xżę *Marcin* ogłosił, że dla zabawy Publiczności i swoiej, będzie mu przyiemnie dawać bale za biletami bezpłatnemi. Na takowe bale Gościnny Gospodarz nie miał żadnych wydatków; Cukiernicy bowiem i inni zakładaiący tam różne bufety, przyięli obowiązek dostarczyć światło, muzykę, opał, etc. etc.; a Gracze faraonowi, zakładali tam banki, od 1go do 2ch tysięcy dukatów, płacąc na rzecz Gospodarza po 10 dukatów od stolika, których od 12tu do 15tu tam bywało. Ja też gorliwy w owym czasie takich balów amator, żadnego nie opuściłem, i także poniterowałem. Ale muszę też tu i o sobie co powiedzieć: Nie miałem nigdy i nie mam żadnej chętki do takiej gry; atoli przyszedł mi koncept na myśl: zrobiłem sobie plan ponitерować, dopóki nie będę miał iednego wygranego dukata, z mocnem postanowieniem natychmiast od stolika odstąpić, i z wygranym dukatem udać się do bufetów na hulankę. Na pierwszym, 2gim i 3cim balu, plan udał mi się; hulanka za te dukaty po bufetach szła dobrze; lecz na 4tym balu, do owego planem oznaczonego, do wygrania dukata, nie przyszedłem; a swoie kilkanaście dukatów przegrawszy, mocniejszy ieszcze plan i postanowienie zrobiwszy, że nigdy ponitерować nie będę.... goluteńki z balu powróciłem. Na tych balach policję i straż, dopełniali nadworni Gospodarza Husary w czarnych mundurach, których ieszcze miał Gospodarz kilkadziesiąt; tylko iuż im brakowało koni, przeto reszta iak piechota w tychże czarnych husarskich mundurach służbę czyniła. W początkach za wydawanemi biletami, bale składały się z osób porządnych, lecz gdy nadzwyczajnie podwyższała się ludność i wydawanie biletów utrudzała, ogłoszono wolne wnijście bez biletów; co zrobiło taki nacisk Publiczności, że obszerne tego pałacu salony i boczne pokoie, objąć tego nie mogły. A dopieroż z husarami niewpuszczania osób nieporządnych rozkaz maiącemi, krzyk, wrzask i zamięszanie zrządziło, że upaść musiały. Xiążę *Marcin* zawsze dobrego i wesołego humoru, otoczony swemi Przyiaciołmi, przechadzał się po tych balach między Publicznością, z różnemi osobami uprzejmie rozmawiaiąc. *K. T.*

Alexander *Zimmermann*, Lekarz klassy Iszej, będąc przez Rząd zamianowany na Lekarza Miasta *Szadku* w Gub: *Kaliskiej* Obwo: *Sieradzkim* położonego, w temże Mieście obrał stałe zamieszkanie; o czem interesowane Osoby zawiadamia.

Anglja. — Hrabia *Hareford* umarł nagle na polowaniu, przeżywszy lat 75. Był iednym z najbogatszych właścicieli plantacji w *Indjach* zachodnich, z których rocznie miał dochodu 8 miljonów zł. — Żona straconego niedawno mordercy *Blakesleia* umarła w skutek rany otrzymanej z ręki męża. — 25go z. m. w czasie gestej mgły w *Londynie*, kilka statków potrąciło się na *Tamizie*. — Na gościńcu z *Limeryk* do *Dublinu* śnieg zalega na półtory stopy wysoko. — Przy uczcie danej z powodu założenia kamienia węgielnego do tunelu pod *Tamizą*, odłożono kilka butelek wina z postanowieniem wypić ie dopiero, gdy ukończy się tunel. Teraz wychylono ie za zdrowie Królowej i Xięcia *Walji*, i okazało się iż iedna z tych butelek przypadkowo miała na sobie pieczęć Xięcia *Walji*. — Między nowo-mianowanemi Jene-

rał-Porucznikami znajdują się: P. Maurycy *Okonel* brat sławnego Prezydenta *Dublinu*, P. *Hugh Gugh* dowodzący wojskiem w *Chinach*, Sekretarz ministerstwa wojny, Henryk *Harding* były Adjutant X. *Wellingtana*, i P. *Willugbey Kotton*, który odznaczył się w Afghanistanie. — Mieszkańcy części *Londynu* zwanej *Suthwark* uchwalili przesłać Królowej adres z powinszowaniem z powodu narodzin Xcia *Kornwalji*, i zarazem zwrócić uwagę na nędzę wielu miast fabrycznych. — Dzienniki znowu nalegaią, aby Rząd nabył patenty officerskie i na przyszłość rozdawał ie tylko podług zasługi. — W połowie z. m. wywóz srebra z Anglji był bardzo znaczny, mianowicie do *Rotterdamu* wysłano 150,000 uncji, do *Hamburga* 194,131, a do *Kale* 200,000. — Na kolei żelaznej z *Londynu* do *Kroydon* bieg powozów został wstrzymany w skutek oberwania się i spadnięcia ziemi na szyny. — W całej *Walji* w r. b. był nadzwyczajny nieurodzaj kartofli. — Korweta *egipska* pod dowództwem Kapitana *Mohameda Saida* przybyła do *Falmut*; przywiozła 3000 kwarterów pszenicy. — Potwierdza się radosna nowina o przeminięciu niebezpieczeństwa zdrowia Krolowej Wdowy *Adelajdy*. — Ludność Anglji wynosi teraz 18,664,761 dusz. — W *Kanadzie* ukarano Officera, który pozwolił sobie uprowadzić amerykańskiego Officera Pana *Grogan*. — Doktor *Bowring* wrócił z *Paryża*; ztąd wnoszą iż układy handlowe z Francją znowu są na czas nieograniczony odłożone. — Xiążę *Sussex* Stryj Królowej zamyśla złożyć urząd Wielkiego Mistrza loż wolno-mularskich. Jego następcą ma być Xżę *Albert* Małżonek Królowej.

Belgja. — 27go z. m. na kolei żelaznej z *Bruxelli* do *Mons* 8 powozów wypadło z szyn, szczęściem nikt nie poniósł szwanku.

Francja. — Król 25go z. m. udał się do *S. Cloud* (S. Klu) i *Wersalu*. — P. *Olozaga* zamyśla wyiechać z *Paryża*. — Jeden z znanych i szanownych Fabrykantów broni w *Paryżu*, zgłosił się po odbiór 2ch armat, skonfiskowanych niedawno na statku parowym przybyłym do *Hawru*. — P. *Sauzet* (Suze) zdaie się straci niechybnie Prezesostwo izby Deputowan:. — Proces Pana *Ledru Rollin* wzniеca ieszcze uwagę powszechną. Wielu Deputowanych postanowiło izbie przedstawić zapytanie, czy Kandydat może być sądownie prześladowanym za mowę mianą w gronie wyborców. — Między osobami, które 27go z. m. wieczorem znajdowały się w pałacu Królewskim, uważano także państwo *Thiers*. — Aienci *hiszpańscy* wysłani do *Londynu*, dla zawarcia nowej pożyczki, wrócili do *Paryża*. Nowa pożyczka ma dojść do skutku w Styczniu — Ministerstwo spraw zagranicz: wysłało do *Syrji* za 20,000 sprzętów Kościelnych. — Arcybiskup w *Bourges* (Burż), rozstał się z tym światem. — Utrzymują, że P. *Guizot* (Gizo), pragnie przyiąć do Ministerstwa Hrabiego *Mole* i Marszałka *Wale*, w miejsce PP. *Soult* (Sult) i *Teste*. — Na rozkaz Króla zmieniono kształt buławy marszałkowskiej, która ma być okryta błękitnym axamitem w złote gwiazdy; na iednym końcu znajduie się tabliczka emaljowana z napisem: »Terror bellib decus paci.» Uzbroienie Marszałka składa się ze szpady i pary pistoletów. — P. *Sancho* Poseł hiszp: przy dworze londyńs: ma pełnomocnictwo podpisać układy nowej pożyczki. — P. *Rotszyld* 28go z. m. wniósł do skarbu drugą ratę nowo-zawartej 150 miljonowej pożyczki. — *Maskara* iest teraz zaopatrzoną w żywność na całą zimę dla załogi 6000 ludzi, pod dowództwem Jenerała *Lamorisjer*. — U *Tortoniego* 29go z. m. głoszono, że Lord *Kowlej* oznajmił Panu *Gizo*, dłuższe zostawanie wojsk angiels: w *Akrze* i *Bejrucie*, z powodu nowych rozruchów wybuchłych w *Syrji*. — Officerowie uznali, iż konie kupione w Anglji w liczbie 2500 po 900 fr. w przecięciu, do służby wcale są niezdatne.

Hiszpanja. — Jenerał *Van Halen* kazał z *Barcelony* oddalić wszystkich cudzoziemców nie maiących stałego sposobu do życia. Oskarzaią członków byłej iunty dozorczej zbiegłych do Francji, iż zabrali z sobą 240,000 fran:. — Gwardja narodo: w *Barcelonie* w tych dniach będzie zreorganizowaną. — Reient 23go z. m. odbył uroczysty wjazd do *Madrytu*. — Rząd miał zamiar

19go z. m. iako w dzień imienin Królowej znieść stan oblężenia *Barcelony*. Jenerał *Zabala* mianowany nadzwyczajnym Szefem politycznym tego Miasta. — 18go z. m. odroczono w *Lisbonie* posiedzenia Kortezów.

Niemcy. — P. *Stratford Canning* (Kening) Poseł angielski przy dworze *tureckim* 24go z. m. przeieżdżał przez *Mnichów* udaiąc się do *Triestu*, zkąd odpłynie statkiem parowym do *Stambułu*.— 2go b. m. poświęcono nową giełdę w *Hamburgu*. — Proboszcz *Dammers* (Doktor *Richard*), został obrany Biskupem w *Paderborn*.

Turcja. — Prócz korpusu wysłanego do *Tessalji*, flotylla złożona z 4ch fregat odpłynie do brzegów *Grecji*. — Na wyspie *Samos* spokojność znowu została zawichrzoną; dla tego mniemaią niektórzy, iż wymieniona flotylla zawiezie wojsko przeciw powstańcom. Inni mniemaią, iż uzbraiania nadzwyczajne w *Stambule* maią na celu wyprawę na *Tunet*. — Wice Król *Egiptu* zawiera ciągle znaczne spekulacje handlowe i trudni się główną sprzedażą płodów swoich prowincji. — Patryarcha *Maronitów* wykonał przysięgę, iż wprzódy nie otworzy Kościołów, póki tylko *Druzowie* zostaną w *Syrji*. — *Mehmed Ali* i *Ibrahim* Basza zdaią się potaiemnie knować nowe zamiary przeciw *Syrji*. — Postępowanie *Grecji* względem *Porty*, mianowicie napad wykonany w *Chalois*, na poddanych Sułtana stanowi teraz przedmiot rozmów powszechnych. — Minister zagraniczny podał Posłom europejskim notę nalegaiącą o rozstrzygnienie nieporozumień między obu Rządami, za pośrednictwem mocarstw. — Deputacja *serwska* wyiechała iuż z *Stambułu*. — Posłowie europejscy przedstawili Porcie o ile zgubnem iest dla całego kraiu, a nawet dla pokoiu Europy, utrzymywanie znacznej siły zbrojnej. — Prócz korpusu nad granicą *grecką*, urządzaia obóz pod *Adryanopolem*. — Wojska z *Kandji* wracaią. — W miejsce *Zekerji*, *Wedszy* Basza *Koniah* mianowany Gubernatorem woiennym w *Djarbekirze*. — Mimo świąt Ramazanu czynność nadzwyczajna trwa w Dywanie, sprawa *grecka* tego iest przyczyną.

Rozmaitości. — Starożytni *Grecy* mieli osobliwy sposób nagradzania poetów i tak w uniesieniu nad pięknością trajedji *Antygony*, mianowali Autora *Sofoklesa* spół Naczelnikiem *Peryklesa*, w wyprawie przeciw *Samnitom*. — Nad brzegami *Bretanji i Normandji* istniał zabobon między rybakami, że od czasu upadku *Napoleona* zmniejszyła się także liczba ryb przy brzegach. W roku bieżącym połów był znowu obfity, i przypisują to powrotowi zwłok Cesarza. — Wirtuoz *Ole-Bul* mieszka teraz ze swoią rodziną niedaleko *Bergen* w Norwegji w dobrach, które mu przypadły w spuściźnie. — Wdowa iednego z braci *Mongolfiera* wynalazcy balonow ieszcze żyie we Francji i ma lat 107. — Mąż iest *głową* rodziny; czemże iest żona? Stosownie do okoliczności. Żona pilna iest ręką, rozrzutna niszczącą stopą, żywa okiem, posłuszna uchem, gadatliwa gębą, łagodna sercem, złośliwa żółcią. Żona iednak dobra, łagodna, skromna, roztropna i przyiazna, iest więcej niż głową, ręką, okiem, ustami, uchem, sercem; ona iest *duszą* rodziny.

SZARADA.

Złączmy tylko razem *pierwszy*, *drugi*, *trzeci*,
A on w nas uczucie piękności roznieci.
Trzecia i *czwarta*, iest to cnota znamienita,
Nią się pochlubi każda poczciwa Kobieta;
A Mężczyzna ieśli ią otrzyma w podziale,
Nic nie wyrówna pewnie wielkiej iego chwale.
Wszystka iest to pamiątką i iest dniem wesela;
Lecz nie między wszystkich równo się rozdziela.

(Zeszła Szarada *Uniesienie*)

W d. $^{1}/_{13}$ b. m. o godzi: 12 w połud: odbędzie się w Biurze Urzędu Municypalne: M. Warsza:, licytacja głośna in minus na dostawę w ciągu roku 1842, ŻYWNOŚCI do Więzień Poprawczych w Łomży i Kalwarji Guber: Augustowskiej. — W d. $^{4}/_{16}$ b. m. godzi: 12 z połud: odbędzie się w tymże Biurze licytacja głośna in minus na dostawę w ciągu r. 1842, ŻYWNOŚCI do Więzienia w Mieście Biały w Guber: Podlaskiej. Warunki przejrzeć można w powyższem Biurze każdego czasu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gabryel Józefowicz Oby: i Sędzia Trybunału Handl: Gub: Maz: powrócił do Warszawy z Petersburga na krótki czas, po 5mio-miesięcznej niebytności; Kobylski Mich: Sędzia Poko: z Międzyrzyca; Czacki Fel: Hra: z Gub: Wołyńskiej; Norwert Jenerał z Suwałk; Badwan Mich: Komisarz Obwo: z Łęczycy; Szczuka Leo p: Obrońca Sądowy z Kalisza; Jelski Józ: Oby: z Grabo-

wa; Morzkowski Aug: Oby: z Rybienka; Wyszkowski Xaw: Oby: z Dębinek; Brzeziński Flor: Dzie: z Cielemenca; Słubowski Stani: Dzie: z Radzynia; Biemecki Lud: Dzie: z Jabłonny; Kicieński Tad: Oby: z Lechanic; Łaski Raf: Dzie: z Woli; Mikorski Fel: Dzie: z Zdżarowa; Radoszewski Fran: Dzie: z Krępy; Orpiszewski Wład: Dzie: z Kłobki; Bańkowski Kar: Dzie: z Łowicza; Dmochowski Fran: Salezy Dzie: z Radzika; Olszewski Naczelnik, Hra: Leon Łubieński, Trzetrzewiński Wład:, Groer, Fiiok, Łabęcki Hier:, Fanta, Wasilewski Xaw:, Szmidecki Alex:, Koniar Hip:, Piechaczek, Lempe Marcel:, Ławicki, Russjan Winc:, Modzelewski, Urzędnicy Wydz: Gór: w B. P., z Starachowic; Małachowski Onuf y Hrabia z Borkowa; Bogdanowicz Fedor Nadworny Radca z Wiednia; Pietrzykowski Fel: Artysta Dram: z Kalisza; Boski Alex: Dzie: z Garwarza; Biedrzycki Ant: Dzie: z Zamościa; Łempicki Wik: Oby: z Zalesia; Szamota Waler: Oby: z Strachówki; Jankowski Józ: Dzie: z Zawalewa; Pruszkowski Erazm Dzie: z Grzybowilka; Chmielowski Tom: Dzie: z Syczyna; Szymanowski Waler:. Dzie: z Łubny; Komirowski Jul: Dzie: z Rudziszyna; Zawadzki Józ: Dz: z Bądkowa; Łaski Lud: Dzie: z Makar; Łabiński Józ: Dzie: z Szydłowa; Mierzeiewski Józ: Dzie: z Chalina.

DONIESIENIA.

APTEKA w Warszawie w korzystnem miejscu sytuowana, iest z wolnej ręki do sprzedania. Konkurenci raczą rozpoczęte iuż o nią umowy stanowczo kończyć przed 1m Stycznia; o dalszych zaś warunkach dowiedzieć się można pod Nr 146, przy ulicy Dunaj, na 2m piątrze od frontu.

Z Krasnegostawu. List Zastawny Nr 217,722 lit: C. na złp. 1000, zgubiony został niedawno; ostrzega się przeto niniejszem, aby go nikt nie nabywał, gdyż iuż stosowne kroki w Dyrekcji Jeneralnej Tow: Kredyt: są poczynione; upraszam iednakże poczciwego Znalazcę o uwiadomienie mnie, lub też wspomnionej Dyrekcji, za przyzwoitą nagrodą o znalezieniu onegoż.

Maciej Bajer, Inżenier Obwodu Krasnostawskiego.

Doniesienie Loteryjne.

W Nowym Kantorze Loterji Klasycznej przy ulicy Nowiniarskiej, w domu P. Brünera, pod Nrem 1800, dostac można każdego czasu LOSÓW Kupnych, całkowitych i częściowych, do 5tej Klassy 58ej Loterji, której ciągnienie rozpoczyna się dnia dzisiejszego. W tymże Kantorze dostać można LOSÓW Kupnych do Klasy 1szej 59tej Loterji Klasycznej. *M. B. Tottenberg.*

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 3 z południa na Targu publicznym Mnrazów zwanym, prawnie zaięta Kareta z białemi brązami, przez publiczną licytacją sprzedaną zostanie. *Edward Marjewski* Komornik.



Nadszedł 4ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego mało-solonego, w dobrym gatunku, którego można dostać za pomierną cenę; oraz MINOGÓW świeżych i WYZINY małosolnej, u Kupca Dymitra Zubowa przy ulicy Długiej na rogu Miodowej w domu W. Łaszczyńskiej pod Nr 489 Lit: A.

W domu pod Nr 673, przy ulicy Leszno, są do wynaięcia od Nowego roku, na 1szem piątrze 4 POKOJE, GABINET, KUCHNIA, SPIZARNIA, DRWALNIA i PIWNICA.

Wkrótce przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 412, otworzoną zostanie sprzedaż PIWA luftowym zwanego. Właściciel tego zakładu urządziwszy go na sposób krakowski, niewątpliwie zadowoli Amatorów czystego i zdrowego Piwa. Piwo takie dobrze w butelkach wystałe, nieco musuiące i klarowne, nader umiarkowanej ceny, bo butelka szampanka po groszy 8, a półszampanka po gr. 4, zalecać się będzie wybornym smakiem, a Właściciel deklaruie się nic nieszczędzić, coby dla odwiedzaiącej go Publiczności było korzystnem i dogodnem. O rozpoczęciu sprzedaży takiej i miejscu, później doniesionem będzie.



POWÓZ modny, najnowszym gustem zrobiony, z wszelkiemi potrzebami do podróży, w najlepszym stanie, należycie wypróbowany, iest do sprzedania przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Smoleńskim u Szwajcara.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Łukasza Laskowskiego, zaginęła; Znalazca raczy oddac do Cyrkułu 2go.

Z powodu wyiazdu, iest do zbycia WIOLONCZELLA, bardzo ładny ton maiąca. Ktoby chciał takową nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 1245 Lit: B. przy ulicy Nowy Świat. Wiadomość na prawo w ganek na pierwszem piątrze u Lokaia Jana.



Z powodu wyiazdu, można nabyć za bardzo mierną cenę parę rosłych ekwipażowych KONI, dobrze uieżdżonych, w dyszlu i w ołoblach. Wiadomość u Stangreta Wiktora pod Nr 1318, przy ulicy Nowy świat; tamże można nabyć CHOMONTY używane i nowego fasonu, Petersburgskie DOROŻKI z dyszlem i mogące służyć dla iednego konia.

Do Sklepu Ubogich nadszedł świeży transport CUKRU kraiowego nierafinowanego w głowach około 18 funt: ważących, funt po zł. 1 gr. 12, na funty po zł. 1 gr. 14, i Cukier w mączce funt po zł. 1 gr 12, i zł. 1, gr: 10, na kamienie po zł. 32 i 30.

W Sklepie Ubogich iest do sprzedania PŁASZCZ szaraczkowy, szopami podszyty. FUTRO z niedzwie-

dzi, bardzo piękne, zielonem suknem kryte. SALOPA atłasowa Krzyżakami podszywana, z kołnierzem sobolowym i FUTRO z rysiów Wirgińskich, zdatne do podszycia Salopy.

Zgubiona została KSIĄŻKA Konotacyjna Kramarza Star: Hirszka Rajss, w Bełżycu, przy expedycji zakupionych towarów w handlu P. Z. Muszkat; ktoby o takowej miał wiadomość, raczy się zgłosić do tegoż handlu pod N. 1808, przy ulicy Franciszkańskiej, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

LOKAL do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej na 1em piątrze Nr 468/9 od frontu, składający się z 4 POKOI, Przedpokoju, Kobiecego Pokoju, Garderoby schowania, Kuchni angielskiej, nadto 2ch Pokoi, na 2m piątrze i jednego na dole, Stajnią, Wozownią i Piwnicą, jest do wynajęcia, na 18 miesięcy, od Nowego Roku. Wiadomość u Sukcesorów w tymże Lokalu.

Ktoby wyjeżdżał do MOSKWY własnemi końmi i chciał z sobą zabrać Osobę na wspólny koszt, może się dowiedzieć w hotelu Lipskim pod Nrem 1szym i u Szwajcara, lub na Muranowie pod Nr 2191 u Gierszewskiego.

LOKAL Kawalerski lub na małą familją, złożony z 2ch Pokoików, z których jeden od frontu, z oddzielnemi schodami i sienią obszerną, jest do najęcia każdego czasu w domu Nr 2678 Lit: C. przy ul: Bednarskiej.

Ruchomości jako to: Szafy, Stoły, Łóżka, Deski, i t. p. w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod Nr 1637, w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 3 z południa przez Licytacją niezawodnie sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki Komornik.

Niżej podpisany, przekonawszy się, że w różnych okolicach trudnem jest udawanie się do Ludwisarni o kupno DZWONÓW nowych lub przelanie czyli o zamianę, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Interesentów, aby zgłaszali się franko do *Zieleźnik* na pocztę Węgrów w Obwodzie Siedleckim Gubernji Podlaskiej, a Dzwony na miejsce przez Nich oznaczone, w Parafję, Obwód i Gubernję, będą dostawione. Dzwony są z materjału dobrego i głosu przyjemnego, jak dałem dowody powszechne. Alexander *Rymaszewski*, Ludwisarz.

W dniu 20 Listopada r. b. za Żelazną Bramą przytrzymano błąkającego się KONIA karego; którego można odebrać w Policji w Ratuszu; w przeciwnym razie, sprzedany będzie jutro na targu Muranowskim przez licytacją.

Praktyczny i pożyteczny SPOSÓB do Zacierania i pędzenia Wódek bez drożdży, przez Doktora *Krzywanek*, Członka Komitetu Agronomicznego Cesarsko Wiedeńskiego, do *Ludwika Adolfa* nadesłany, i przez tegoż na język polski przetłumaczony, jest do nabycia u Pana Józefa *Przybylskiego*, Fabrykanta wyrobów miedzianych w Lublinie pod Nrem 158 zamieszkałego, lub u P. Karola *Rotkela*, Fabrykanta wyrobów srebrnych w Lublinie pod Nrem 120 zamieszkałego, exemplarz po zł. 50.

Osoby, które z Instrukcji tej korzystać zechcą, raczą Listy swe frankować do *Ludwika Adolfa* w *Lublinie* pod Nrem 120 zamieszkałego.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Jana Jakubowskiego, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Klasztoru OO. Reformatów przy ulicy Senatorskiej Nr 473, Lit: A.



Do sprzedania WYŻEŁEK angielski, małej rasy, 10 miesięcy mający, przy ulicy Solnej pod Nr 816, w Officynie na 1szem piątrze, ze schodów na prawo.

Przybłąkany PUDEL, może być odebranym w Drukarni Gazety Warszawskiej, przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1769.

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659. wchód z Bramy na lewo na dole od frontu.

Potrzeba kilku GUWERNERÓW Polaków posiadających języki i przedmioty, w klassch udzielane, na Prowincją. GUWERNANTKA rodowita francuzka posiadająca z reguł język niemiecki, niemniej muzykę, tudzież inne Polki i Niemki umieścić się życzą. Potrzebna jest Osoba muzykalna na Prowincją i Guwernantki.

Onegdaj w południe ciepła stopni 4. Wczoraj rano 2. W południe 2. Dziś rano 1.

TEATR WIELKI. Dziś 65 raz *Zampa*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 34 raz *Ona go nienawidzi*. 8 raz *Niewiem*. 36 raz *Dla czego*.

Jutro d. 10 na dochód JP. Karola Gautjer, dane będzie Widowisko w Rajtszuli Pałacu Prymasowskiego; bliższe szczegóły Afisze doniosą.

NB. MENAŻERJA w Pałacu Paca przy ulicy Miodowej, jeszcze tylko przez krótki czas jest do widzenia, od godziny 10tej z rano do godziny 8 w wieczor.

Dziś w nowo założonej Kawiarni przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej, na *Suchym Lesie*, pod dyrekcją P. *Wilhelma* grany będzie KWARTET.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa, KWINTET *Kurzątkowskiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej w prost Niecałej, Pan *Bajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłomackiego Nr 739, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczor.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Bezlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, od godziny 6tej do 10tej wieczorem, grać będzie KWINTET Pana *Modlińskiego*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Węgorz, Zupa ryb:, Potrawy mięsne, etc.